

Aleg. 98.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o wniosku p. Merunowicza w przedmiocie wydawania przez Bank krajowy obligacji w celu udzielania pożyczek na budowanie szkół i ich uposażenie.

Wysoki Sejmie!

W wniosku p. Merunowicza należy rozróżnić dwie jego strony t. j. myśl w nim zawartą i sposób jej wykonania.

Komisja budżetowa nie przeczy, że ilość budynków szkolnych, mianowicie w obec przymusowego do nich uczęszczania — jest zbyt mała, że wiele gmin nie ma dostatecznych funduszy do ich zbudowania, że więc pożądanem by było obmyślenie środków, któreby za pomocą taniego kredytu, ułatwiały to zadanie — na wniosek jednakże p. Merunowicza, ani co do zasady to jest stanowiska Sejmu, ani co do formy komisja budżetowa zgodzić się nie może.

Co do zasady komisja budżetowa jest zdania, że Sejm nie powinien nakładać Bankowi obowiązków wykonywania swoich uchwał w operacjach kredytowych, — że Sejm wszedłby tym pierwszym swoim krokiem na zupełnie niewłaściwą, a dla przyszłości Banku może nawet niebezpieczną drogę ingerencji bezpośredniej w czynności Banku.

§. 61. Statutu bankowego oznacza wyraźnie stosunek Sejmu do Banku, który się zamyka w tem, że bilans i inwentarz majątkowy Banku przedkładane będą Sejmowi celem wydania absolutoryum.

Komisja sądzi, że Sejm w tych przez statut oznaczonych granicach pozostać powinien, i że niebezpiecznym precedensem byłaby uchwała sejmowa peremptorycznie nakazująca wykonanie pewnych i ściśle naprzód oznaczonych operacji kredytowych, które na nieprzewidziane przez Sejm natrafic mogą trudności — w skutek czego mogłaby się między Bankiem a Sejmem wywiązywać dyskusya o prowadzenie interesów, przez Sejm nakazanych. Co tu mówimy nie! przeszkodzi wcale Sejmowi wskazywać Bankowi potrzeby kredytowe kraju, co nawet zostanie zawsze nietylko prawem, ale obowiązkiem Sejmu.

Jeżeli w zasadzie komisja budżetowa zgodzić się z wnioskiem p. Merunowicza nie może, to mniej jeszcze zgodzić się może na jego formę, przepisującą wszystkie niemal szczegóły jego wykonania, a które według rozmaitych ani od Sejmu, ani od Banku niezależnych okoliczności zależeć będą, jakoto od targu pieniężnego, od obfitości kapitałów, umieszczenia szukających i od kredytu, który sobie Bank wyrobi — bo samo wydanie „galicyjskich obligacji szkolnych“ jest dopiero małą częścią zadania.

Taka ściśle naprzód określona uchwała zdawała się komisji i dlatego niewłaściwą, że statut Banku w §. 3. lit. f) jest upoważniony w ogóle do udzielania pożyczek gminom i powiatom, nie ma

więc dzisiaj powodu wykluczać możności obmyślenia innego sposobu znalezienia kredytu na budowanie budynków szkolnych.

Należy tu jeszcze przypomnąć, że §. 1. statutu, jako o głównem zadaniu Banku mówi: „ustanawia się Bank krajowy w celu podniesienia dobrobytu w kraju, a *w szczególności dla popierania rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu*“.

Skoro Wysoki Sejm komisji budżetowej przekazał, zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, wniosek p. Merunowicza, zdawało się, że strona jego finansowa szczególnie miała być rozbieraną, drugą była dopiero kwestya potrzeby budowania szkół, której jednak pominąć nie można.

Tej potrzeby w wielu miejscowościach w wątpliwosc podawać komisya nie myśli, co jednak jest pewne, to, że wiele gmin wymaganiami zbyt kownych i nadmiarę kosztownych budynków szkolnych w uciążliwym znalazło się położeniu.

Zachodzi więc obawa, czy zbyt znaczne zachęcanie do budowania szkół przez ułatwiony kredyt nie zachęci gminy do powiększania swoich długów, od których ściąganie procentów i amortyzacyi mogłoby być trudnem, doprowadzałoby często do środków egzekucyjnych i całą operacyę finansową na szwank naraziłoby mogło. Wreszcie uznając potrzebę dobrych budynków szkolnych, twierdzić jednak można, że brak ich nie jest jedyną przyczyną nieuczęszczania do nich takiej liczby dzieci, jakiejby oczekiwać należało ze względu na ludność kraju i na obowiązujące ustawy.

Z tych tedy powodów, zachowując myśl główną wniosku posła Merunowicza, komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm uznając, że kredyt amortyzacyjny udzielany gminom lub powiatom na budowanie budynków szkolnych jest pożądany — odstępuje sprawę tę Wydziałowi krajowemu do właściwego postąpienia“.

Lwów 3 października 1882.

Przewodniczący i sprawozdawca:

Henryk Wodzicki w. r.